**BRM.0012.5.4.2025**

**Protokół z posiedzenia Komisji Zdrowia, Opieki Społecznej i Ekologii Rady Miasta Zabrze z 23 kwietnia 2025 r.**

1. **Otwarcie posiedzenia komisji w temacie:**

Gminny Program Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii na lata 2025-2027.

Rozpoczęcie o godz. 15:00.

Posiedzenie wyjazdowe odbyło się w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej Ośrodek Profilaktyki i Leczenia Uzależnień, ul. Park Hutniczy 6 w Zabrzu.

1. **Stwierdzenie prawomocności obrad.**
2. **Przyjęcie protokołów z poprzednich posiedzeń.**
3. **Omówienie tematu obrad.**
4. **Sprawy bieżące, korespondencja.**
5. **Wnioski/Opinie.**
6. **Zakończenie obrad o godz.** 17:00

**Ad 2.**

Przewodniczący Komisji Marian Rau, po sprawdzeniu obecności, stwierdził prawomocność obrad. Komisja obradowała w składzie:

Radny Marian Rau – Przewodniczący Komisji,

Radny Wojciech Niezgoda,

Radny Alojzy Cieśla,

Radna Urszula Potyka,

Radny Kamil Żbikowski,

Radny Artur Libor – Wiceprzewodniczący Komisji – nieobecny.

**Ad 3.**

Komisja Zdrowia, Opieki Społecznej i Ekologii Rady Miasta Zabrze przyjęła protokoły z posiedzeń w dniach 26 marca 2025 r. i 31 marca 2025 r. Radni nie zgłaszali uwag.

**Ad 4.**

Przewodniczący komisji Marian Rau otworzył obrady komisji i przywitał jej członków oraz gości: dyrektora [Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Ośrodek Profilaktyki i Leczenia Uzależnień](https://www.opilu.pl/) w Zabrzu Adama Frąca, kierowniczkę Poradni Zdrowia Psychicznego w OPiLU Annę Kumorek, dyrektora Izby Wytrzeźwień w Zabrzu   
i przewodniczącego Miejskiej Komisji ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych Aleksandra Szendzielorza, naczelniczkę Wydziału Oświaty, Zdrowia i Spraw Społecznych Czesławę Winecką oraz Huberta Hemke z tego wydziału. Po stwierdzeniu kworum i przyjęciu protokołu z poprzedniego posiedzenia przewodniczący przeszedł do omawiania głównego tematu obrad i oddał głos dyrektorowi OPiLU.

Adam Frąc powiedział, że w ośrodku pracuje od 17 lat, funkcję dyrektora objął w 2024 roku. Przedstawił komisji jak w OPiLU są realizowane zadania wynikające z Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Po pierwsze są to grupowe oddziaływania terapeutyczno-socjoterapeutyczne. Dyrektor zwrócił uwagę, że zajęcia grupowe są jedną z kluczowych form w terapii uzależnień. Podkreślał, że NFZ zawierając umowę   
z ośrodkiem i proponując warunki świadczenia usług czasami nie uwzględnia tego, że   
w przypadku niektórych pacjentów potrzeba dwóch terapeutów lub współpracującego ze sobą zespołu. Dzięki istnieniu Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych można zapewnić pacjentom odpowiednie leczenie. Program umożliwia też pomoc mieszkańcom, którzy nie mogliby leczyć się na warunkach dyktowanych przez NFZ,   
a dzięki niemu mają zapewnioną ciągłość terapii. Adam Frąc zwracał uwagę na znaczenie świetlicy socjoterapeutycznej, która działa od poniedziałku do piątku przez cały rok. Odbywają się tam zajęcia socjoterapeutyczne dla dzieci i młodzieży, a ich program jest zróżnicowany   
i atrakcyjny.

Kolejne zadanie realizowane w ramach Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych to „ponadstandardowe oddziaływania terapeutyczne indywidualne, ułatwiające pierwszy kontakt” oraz zapewnienie większej dostępności do świadczeń zdrowotnych. To pomocne zwłaszcza w sytuacjach, których nie uwzględnia NFZ. Umożliwia pacjentom możliwość odbycia konsultacji, porad, sesji psychoterapii, wizyt lekarskich, motywuje do podjęcia leczenia ambulatoryjnego bądź stacjonarnego, umożliwia korzystanie   
z porad prawno-psychospołecznych. Dyrektor podkreślał, że nie chcą odsyłać osób w potrzebie, które np. są nieubezpieczone lub nie mają wymaganych dokumentów. Zdarzają się osoby, które podejmują impulsywną decyzję o podjęciu leczenia i w ten sposób można zapewnić im taką możliwość.

Dyrektor zwracał uwagę, że w OPiLU mają bardzo dobre wyniki w pracy z osobami w małym stopniu zmotywowanymi. W Zabrzu taki program funkcjonuje od wielu lat. Dotyczy osób, które są od dawna uzależnione. W podejmowanych działaniach kładzie się nacisk, żeby pacjenci pili jak najrzadziej i nie szkodzili sobie oraz otoczeniu. Zdarza się, że są to osoby   
z upośledzeniem umysłowym lub z chorobą dwubiegunową. W ośrodku udało się opracować taki sposób pracy, że niektórzy z pacjentów zostają abstynentami lub przez długie miesiące unikają alkoholu. Z czasem zaczynają o wiele lepiej funkcjonować w codziennym życiu.

Trzeci zakres zadań realizowanych w ramach gminnego programu to profilaktyki uzależnień   
i integracja lokalnego środowiska. OPiLU organizuje program „Fred Goes Net”, dni otwarte, konferencje, zajęcia profilaktyczne i arteterapeutycznych w grupie socjoterapeutycznej, angażuje się w działania o charakterze profilaktycznym. Dyrektor podkreślał, że coraz częściej terapeuci z ośrodka otrzymują zaproszenia do udziału w akcjach i wydarzeniach o charakterze profilaktycznym w roli ekspertów lub współprowadzących. Program „Fred Goes Net” jest skierowany do młodzieży, która zaczęła eksperymentować z używkami i została na tym przyłapana. Zajęcia trwają 10 godzin, sprowadzają się do 2 spotkań grupowych. Program opiera się na mocnych stronach młodzieży i jest bardzo pozytywnie przez nią odbierany. W 2024 roku uczestniczyło w nim ponad 100 osób. W ramach dni otwartych do ośrodka przychodzą uczniowie, żeby zapoznać się z ofertą i programami. W ubiegłym roku przedstawiciele OPiLU byli zaproszeni do szkoły, która realizowała własny program profilaktyczny w zakresie uzależnienia od mediów społecznościowych i smartfonów. Brali udział w debacie w Centrum Handlowym Platan w Zabrzu dotyczącej zdrowia psychicznego młodzieży. W tym roku planowana jest kolejna edycja. Personel OPiLU prowadzi też szereg działań ponadprogramowych m.in. doradztwo dla zabrzańskich instytucji, ich pracowników   
i mieszkańców, niezarejestrowane porady (np. telefoniczne).

Pod względem statystyk w 2024 roku w ramach pierwszego zadania było udzielonych 4300 świadczeń (realnie 7174), drugiego – 2000 (2046), trzeciego – 299 (378). Dyrektor wytłumaczył, że w OPiLU nie przerywają terapii, dlatego, że wyczerpał się limit. Budżet na ten rok wynosi 4,5 mln zł, dofinansowanie z miasta to kwota 810 tys. zł, czyli 3,7 mln zł to dofinansowanie z NFZ – tyle zakłada plan.

Statystyki dotyczące pacjentów leczących się w Ośrodku Profilaktyki i Leczenia Uzależnień utrzymują się na podobnym poziomie. Biorąc pod uwagę kolejno lata 2022, 2023, 2024:

* pacjenci uzależnieni od alkoholu: 1081, 1054, 1108,
* używający alkohol szkodliwie: 146,114, 181,
* uzależnieni od innych substancji psychoaktywnych: 427,459, 469,
* używający substancji psychoaktywnych szkodliwie: 127, 87, 73
* pacjenci z zaburzeniami nawyków i popędów (hazard, zakupoholicy, seksoholicy, kleptomani): 74, 86, 86.

1. Radny Kamil Żbikowski zapytał o szczegóły leczenia.
2. Kierowniczka Poradni Zdrowia Psychicznego Anna Kumorek wytłumaczyła, że pacjenci z zaburzeniami nawyków i popędów nie są liczną grupą i dlatego są łączeni z grupą osób uzależnionych od środków psychoaktywnych. Grupy liczą po 11-12 osób.
3. Radna Urszula Potyka zapytała o przedział wiekowy pacjentów.
4. Dyrektor OPiLU odpowiedział, że liczba uzależnionych rośnie wśród osób młodych   
   i kobiet. Widać, że wśród młodzieży używanie substancji psychoaktywnych jest znacznie bardziej popularne, niż 10 lat temu, z racji dostępności środków. Wiek inicjacji się obniża, zdarza się, że pierwszy kontakt z używkami uczniowie mają już w VI klasie. Adam Frąc tłumaczył też, że na pewnym etapie leczenia używający szkodliwie i uzależnieni biorą udział w tych samych grupach terapeutycznych. Mimo początkowych obaw, okazało się, że to bardzo dobre rozwiązanie dla każdej ze stron.
5. Adam Frąc opowiadał też o personelu. W ośrodku jest zatrudnionych 7 specjalistów terapii uzależnień, a 3 osoby czeka wkrótce egzamin certyfikacyjny. Większość kadry ma dodatkowe specjalizacje. Podkreślał, że zespół jest zmotywowany i bardzo dobrze wykonuje swoją pracę. Część pracowników jest kierownikami specjalizacji dla psychologów klinicznych i dla specjalistów z zakresu terapii uzależnień, wykładowcami w akredytowanych szkołach prowadzących specjalizację z zakresu psychoterapii uzależnień, wykładowcami   
   i prowadzącymi warsztaty w szkołach psychoterapii i superwizorami – aplikantami. OPiLU jest ośrodkiem stażowym dla psychologów klinicznych, psychoterapeutów, specjalistów terapii uzależnień i lekarzy psychiatrów.
6. Dyrektor tłumaczył, że przychody ośrodka pochodzą głównie z dwóch źródeł: kontraktu z NFZ oraz dotacji na realizację zadania publicznego z zakresu zdrowia publicznego, który jest realizowany jako część zabrzańskiego gminnego programu przeciwdziałania uzależnieniom.   
   W 2022 roku wysokości dofinansowania z miasta wynosiła 680 tys. zł, w 2023 roku – 786 tys. zł, 2024 roku – 806 tys. zł, a w 2025 roku – 810 tys. zł. Adam Frąc podkreślał, że OPiLU   
   w ofercie konkursowej deklaruje minimalne wskaźniki realizacji zadania (liczbę udzielanych świadczeń). W sytuacji nadwyżki wykonania w jednym z zadań i niewykonaniu zakładanych wskaźników w innym zadaniu istnieje możliwość przesunięcia środków. Świadczenia mogą być wykazywane jako realizowane w ramach gminnego programu od dnia podpisania umowy z Urzędem Miasta Zabrze. Dyrektor zaznaczył, że Program Rozwiązywania Problemów Alkoholowych jest dobrze skonstruowany, ale z jego finansowaniem wiążą się dwa problemy. Po pierwsze, nie pokrywa rzeczywistych kosztów realizacji. Po drugie, ośrodek może realizować zadania dopiero od momentu podpisania umowy. W roku 2025 umowa na realizację Programu Zdrowotnego została podpisana 28 marca. Działania ośrodka w zakresie profilaktyki, terapii grupowej, socjoterapii i działania Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych do tego czasu nie miały pokrycia finansowego. Na kosztach funkcjonowania ośrodka odbija się inflacja. W ciągu ostatnich 3 lat tylko w jednym roku wzrost wartości programu pokrył koszty inflacji. W tegorocznym konkursie suma przeznaczona na realizację programu wyniosła początkowo 890 tys. zł to podczas rozstrzygnięcia konkursu została zmniejszona o 80 tys. zł. Zgodnie z umową ośrodek nie ma możliwości wykazywania zrealizowanych świadczeń wcześniej niż data podpisania umowy. Jednak z powodów etycznych i organizacyjnych realizuje świadczenia ujęte w programie zdrowotnym przez cały rok kalendarzowy, ponosząc tego koszty (głównie związane z kosztami pracowniczymi). Dyrektor tłumaczył, że nie można odmówić lub przerwać terapii grupowej czy indywidualnej pacjentom, czy zawiesić działania grupy socjoterapeutycznej. Ośrodek nie może też pozwolić sobie na zwalnianie pracowników realizujących program na okres, kiedy umowa na realizację programu nie obowiązuje. Dlatego będzie zabiegał o zwiększanie wartości programu zdrowotnego i podpisywanie umowy na okres 2 lub 3 lat, tak, aby w kolejnych latach od podpisania umowy okres realizacji świadczeń obowiązywał od 1 stycznia. Dyrektor zwracał uwagę, że wpływy z NFZ nie pokrywają kosztów wynagrodzeń. Placówki takie jak OPiLU powołały związek i razem naciskają na NFZ na zmianę wycen. W tym roku po raz pierwszy NFZ nie zapłacił całości nadwykonań.
7. Przewodniczący Marian Rau zauważył, że NFZ wykorzystuje pozycję monopolisty.   
   W przypadku miasta jest pole do działania – można poprosić władze o to, żeby w kolejnych latach umowę podpisywać na początku roku, a nie po pierwszym kwartale.
8. Naczelniczka Czesława Winecka potwierdziła, że w kolejnych latach procedurę konkursową trzeba organizować wcześniej. W tym roku na późne podpisanie umowy miała wpływ trudna sytuacja finansowa miasta.
9. Radny Kamil Żbikowski zapytał o różnicę 80 tys. zł między początkową sumą planowaną na realizację programu, a tą, która ostatecznie trafiła do ośrodka. Naczelniczka wytłumaczyła, jak pieniądze zostały wykorzystane.
10. Marian Rau oddał głos dyrektorowi Izby Wytrzeźwień w Zabrzu i przewodniczącemu Miejskiej Komisji ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych Aleksandrowi Szendzielorzowi, który omówił działanie Izby Wytrzeźwień w Zabrzu. Dyrektor wytłumaczył, że izba wytrzeźwień zabezpiecza osoby pod wpływem alkoholu, które zostały doprowadzone tam przez policję lub straż miejską. Taka osoba musi stwarzać zgorszenie, zagrożenie życia swojego lub osób w najbliższym otoczeniu. To trzy podstawowe przesłanki, żeby została przyjęta w izbie wytrzeźwień. Nie można zgłosić się samemu lub zostać przeprowadzonym przez znajomego. Osoby zabezpieczone są przez dobę. W izbie zatrudnionych jest 25 osób.   
    To doświadczeni pracownicy, także byli policjanci i przedstawiciele służby więziennej.   
    Ze względu na przepisy przynajmniej raz w roku odbywają szkolenie z zakresu udzielania pierwszej pomocy czy wykorzystania środku przymusu bezpośredniego. Koszt pobytu w izbie wynosi 430 zł, ściągalność utrzymuje się na poziomie 35 proc. Czas na ściągnięcie opłaty to   
    3 lata. Można wnioskować o umorzenie tej kwoty lub rozłożenie jej na raty. Warunkiem jest podpisanie kontraktu, w którym osoba zobowiązuje się do terapii np. w ośrodku OPiLU oraz do tego, że nie trafi ponownie do izby wytrzeźwień przez 6 miesięcy. W izbie działa też punkt konsultacyjny, w którym można zasięgnąć niezbędnych porad dotyczących zmiany sytuacji, pomocy i skierowania na leczenie. W 2024 roku było 2500 przyjęć. Znaczący wzrost odnotowano wśród kobiet – w ubiegłym roku było ich 400, wcześniej ok. 200-300 w skali roku. Było też 15 niepełnoletnich osób, w wieku 16-17 lat. Przywożą ich służby porządkowe, które potem informują opiekunów prawnych. Po zakończonym pobycie ich sprawy zostają skierowane do sądu rodzinnego. Jest też grupa zastrzeżona. To osoby, których po   
    24-godzinnym pobycie nie można wypuścić, muszą czekać na przyjazd policji, ponieważ muszą być z nimi kontynuowane czynności. Każda osoba przywieziona przez służby jest badana pod kątem zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu, otrzymuje bieliznę i pościel. Jeśli są ku temu wskazania wykonywane są u niej zabiegi higieniczne. Następnie jest kierowana na salę pobytu.
11. Radny Wojciech Niezgoda zapytał o przedział wiekowy osób przebywających w izbie wytrzeźwień.
12. Dyrektor odpowiedział, że średnia wieku wynosi od 40 do 45 lat, mają zwykle   
    ok. 2 promile alkoholu. Najstarszy przyjęty miał ok. 80 lat, najmłodsi 16/17 lat i często to sami rodzice powiadamiają policję.
13. Naczelniczka zapytała o osoby pod jednoczesnym wpływem środków odurzających   
    i alkoholu. Jak częste są to przypadki?
14. Dyrektor odpowiedział, że zwykle są to mężczyźni w młodszym wieku i często konieczne jest użycie środka przymusu bezpośredniego. W przypadku zastosowania pasów są określone procedury zabezpieczenia danej osoby, lekarz lub opiekun kontrolują jej stan, na sali jest monitoring. Maksymalny czas na zastosowanie pasów bezpieczeństwa to 2 godziny, chyba, że lekarz stwierdzi, że pobudzenie jest zbyt duże.
15. Radny Kamil Żbikowski zapytał, czy są przyjmowane osoby tylko pod wpływem środków odurzających?
16. Dyrektor odpowiedział, że warunkiem przyjęcia jest bycie pod wpływem alkoholu, ale często zdarza się, że osoby są dodatkowo pobudzone ze względu na zażyte narkotyki.
17. Przewodniczący Marian Rau zapytał, czy izba świadczy usługi innym miastom?
18. Dyrektor odpowiedział, że mają podpisane umowy z gminami Zbrosławice   
    i Czerwionka-Leszczyny. W ubiegłym roku było to ok. 200 osób doprowadzonych.
19. Radna Urszula Potyka zapytała, czy z usług OPiLU i izby korzystają te same osoby? Czy system pomocy nie obejmuje tego samego człowieka w różnych instytucjach?

Dyrektor powiedział, że w pewnym zakresie tak.

Czesława Winecka potwierdziła, że tak. System pomocy osobom bezdomnym oznacza, że dana osoba może trafić do izby wytrzeźwień, potem pojąć leczenie i zgłosić się do MOPR po zasiłek czy pomoc.

Radna Urszula Potyka stwierdziła, że dobrze byłoby policzyć, ile taka jedna osoba kosztuje budżet miasta?

Naczelniczka powiedziała, że środki starają się w całości poświęcać na profilaktykę   
i likwidację szkód. Zwracała uwagę, że system pomocy osobom uzależnionym w mieście funkcjonuje bardzo dobrze i na każdym poziomie taka osoba może otrzymać wsparcie, jeśli wyrazi chęć podjęcia leczenia. Podkreślała, że często borykają się z problemami finansowymi i mieszkalnymi. Dlatego tak ważna jest działalność stowarzyszeń, które wspierają w powrocie do normalnego życia.

Radny Wojciech Niezgoda zapytał jak często jedna osoba trafiała na izbę wytrzeźwień?

Dyrektor izby odpowiedział, że rekordzista bywał w niej nawet 200-250 razy w roku.

Dyrektor OPiLU dodał, że nie słyszał żadnych skarg na działalność izby.

Radny Wojciech Niezgoda zapytał o działalność świetlicy socjoterapeutycznej.

Dyrektor odpowiedział, że korzysta z niej młodzież między 12 a 15 rokiem życia. Zwykle przychodzą na miesiąc i zostają na dłużej, zdarzył się nawet 16-latek, który został wolontariuszem. Świetlica działa cały rok. Czasami na wspólne zajęcia zapraszane są klasy.

Naczelniczka zapytała o to, jakie przyczyny – poza modą i trendami - motywują młode osoby do eksperymentowania z narkotykami i jak można temu przeciwdziałać?

Dyrektor OPiLU odpowiedział, że często jest to presja grupy lub wpływ mediów społecznościowych. Zaznaczył, że bardzo ważne jest edukowanie rodziców. Nie tylko pod względem złych skutków używania narkotyków, ale też tego, dlaczego używają ich młode osoby. Powinni mieć rzetelną informację na ten temat. Bardzo ważne jest wzmacnianie młodych w ich tożsamości, odrębności od grupy, tego, że mogą odmawiać. Zwracał uwagę, że często narkotyki są bardzo złej jakości.

Przewodniczący Marian Rau zapytał o stosowanie dopingu w sporcie?

Dyrektor odpowiedział, że 10 lat temu było sporo takich osób, ale to się zmieniło.

Naczelniczka Czesława Winecka podsumowała, że jeżeli ktoś chce pokonać uzależnienie i jest do walki z nim zmotywowany, starają się go w tym stanie utrzymać   
i przeprowadzić przez wszystkie etapy. Sukcesem jest nie tylko zerwanie z uzależnieniem. Często oznacza to uratowanie całej rodziny, dzieci nie trafiają do placówek opiekuńczo-wychowawczych, dorastają w domach rodzinnych. Dla miasta to realne oszczędności, więc warto wydać pieniądze na uratowanie rodziny. Jest to możliwe dzięki współpracy różnych instytucji, ale kluczowa jest motywacja uzależnionego.

Radny Alojzy Cieśla powiedział, że zna trzy osoby, które pokonały uzależnienie i od kilkunastu lat funkcjonują wzorowo.

Następnie przewodniczący komisji Marian Rau podziękował wszystkim za udział   
w posiedzeniu.

**Ad 5.**

Komisja nie rozpatrywały korespondencji.

**Ad 6.**

Komisja Zdrowia, Opieki Społecznej i Ekologii nie przyjmowała opinii, ani wniosków.

**Ad. 7.**

Przewodniczący Komisji Zdrowia, Opieki Społecznej i Ekologii Marian Rau zakończył obrady o godz. 17:00.

Protokołowała

Alicja Jurasz

Przewodniczący Komisji Zdrowia,

Opieki Społecznej i Ekologii

Marian Rau